

**Tomasz Lis ponownie i ponownie prawomocnie, przegrywa przed Sądem
Apelacyjnym z wydawcą „Do Rzeczy” – winien przeprosić.**

Tomasz Lis ponownie przegrał przed Sądem Apelacyjnym i ma opublikować przeprosiny skierowane do spółki PMPG Polskie Media, wydawcy tygodnika „Do Rzeczy” oraz Michała Macieja Lisieckiego za stwierdzenia z wpisu **blogowego sprzed czterech lat**. Przeprosiny mają się ukazać w portalu NaTemat.pl.

Sąd Apelacyjny podtrzymał tym samym wyrok wydany we wrześniu 2015 r., w którym orzekł, że Tomasz Lis i wydawca naTemat.pl mają opublikować przeprosiny skierowane do wydawcy tygodnika „Do Rzeczy” i Michała Macieja Lisieckiego za obraźliwe stwierdzenia pod jego adresem użyte we wpisie blogowym dziennikarza z początku 2013 r. Przeprosiny miały się ukazać w portalu NaTemat.pl.

Redaktor naczelny „Newsweek Polska” oraz spółka Glob360, której właścicielem jest Tomasz Lis, wydawca portalu NaTemat.pl najpierw uchylali się od wykonania prawomocnego wyroku, a następnie złożyli skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego. Ten zwrócił sprawę do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny. SA ponownie uznał argumentację wydawcy tygodnika „Do Rzeczy” i **ponownie nakazał pozwanym publikację przeprosin**.

„Tomasz Lis nie wykonał prawomocnego wyroku. Teraz przegrał ponownie. Spodziewamy się, że ponownie będzie grał na zwłokę, stawiając się ponad prawem, uznając, że jego, jako wybitnego dziennikarza, wyroki sądów nie dotyczą. Polski system prawny jest tak skonstruowany, że wobec prawa jesteśmy równi. Być może redaktor Lis uznaje się za osobę nieomylną, ale jak każdy – błędy popełnia. Szkoda, że nie potrafi się do nich przyznawać i tchórzliwie unika ich konsekwencji” – komentuje zachowanie naczelnego „Newsweek Polska” Michał Maciej Lisiecki, wydawca „Do Rzeczy”.

To nie jedyna sprawa przeciwko Lisowi, która toczy się z powództwa wydawcy. W 2014 r. Agencja Wydawniczo-Reklamowa „WPROST” wniosła do Sądu Okręgowego w Warszawie powództwo wzajemne przeciwko spółce Ringier Axel Springer Polska oraz Tomaszowi Lisowi, w którym domaga się zapłaty odszkodowania w wysokości 12 215 384,02 zł (ok. 3 mln EUR) **za działania o charakterze nieuczciwej konkurencji**. Kwota odszkodowania stanowi sumę realnych kosztów i udokumentowanych strat poniesionych przez wydawcę.

Szczegółowe informacje znajdują się w naszych komunikatach:

[AWR WPROST wniosła pozew o odszkodowanie za nieuczciwą konkurencję przeciwko Ringier Axel Springer i Tomaszowi Lisowi.](#)

[Tomasz Lis i Glob360 uchylają się od wykonania prawomocnego orzeczenia sądu. Wydawca „Do Rzeczy” i „Wprost” wnioskuje o egzekucję orzeczenia](#)

Do zwolnienia Tomasza Lisa doszło w 2012 r., niezwłocznie po tym, jak wydawca otrzymał i potwierdził w wiarygodnych źródłach informacje o tym, iż ówczesny redaktor naczelny „Wprost”, będąc dziennikarzem, osobiście prezentował oferty sprzedażowe swojego nowego projektu – portalu Natemat.pl - strategicznym partnerom „Wprost”. Ponadto tworzył ten projekt, wykorzystując bez wiedzy swojego ówczesnego pracodawcy zasoby infrastrukturalne AWR Wprost i doprowadzając do istotnego konfliktu interesów.

(więcej: <http://www.media.pmpg.pl/pr/223959/oswiadczenie-awr-wprost-ws-klamliwych-stwierdzen-zawartych-w-wypowiedzi-aleksandry-karasinskiej-w-pazdziernikowym-wydaniu-miesiecznika-press>)